



23 sierpnia 2019

OGÓLNOPOLSKIE

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

PiS planuje zmianę podziału administracyjnego Polski? Wraca temat województwa częstochowskiego

Nie dopuścimy do rozbiórki województwa świętokrzyskiego – zapewniają parlamentarzyści świętokrzyskiej Platformy Obywatelskiej. To odpowiedź na medialne doniesienia o planach utworzenia województwa częstochowskiego, kosztem uszczuplenia granic świętokrzyskiego.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/prawo-i-finanse/pis-planuje-zmiane-podzialu-administracyjnego-polski-wraca-temat-województwa-czestochowskiego,130889.html>

SAMORZAD.PAP

Częstochowa: Więcej drzew przy alei Pokoju

Po przebudowie linii tramwajowej w ciągu alei Pokoju, po niezbędnym usunięciu 7 drzew, nasadzonych zostanie ponad 20 nowych drzewek. Docelowo będzie ich więc więcej niż przed remontem.

http://samorzad.pap.pl/depesze/napisali_do_nas_new/192889/Czestochowa-Wiecej-drzew-przy-alei-Pokoju

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Ci, których autostrada zostawi z boku (s. 2)

W liście do premiera Mateusza Morawieckiego powiaty, przez które przebiega przebudowywana na autostradę „gierkówka” Częstochowa Piotrków Łódź domagają się 100-procentowego finansowania przez rząd remontu okolicznych dróg.

Chińczycy wezmą hutę? (s. 3)

Spółka inwestycyjna Sunningwell International Polska reprezentująca chińskiego inwestora złożyła ofertę na zakup ISD Huty Częstochowa. Decyzja, czy sprzedać zakład musi zapaść na dniach.



Śmieci witają pielgrzymów (s. 3)

Przed nami drugi szczyt pielgrzymkowy, służby miejskie chwalą się, że są w pełni gotowe.

Miasto znów hucznie świętuje (s. 9)

Ostatni weekend sierpnia znów upłynie pod hasłem Dni Częstochowy. Tegoroczna zabawa rozpocznie się 23 sierpnia.

Finał akcji „Aleje, tu się dzieje” (s. 10)

Wakacje powoli dobiegają końca, a wraz z nimi miejska akcja „Aleje, tu się dzieje”. Pora na ostatnie atrakcje.

Komiksy w plenerze (s. 10)

Pod koniec sierpnia obchodzony jest Światowy Dzień Publicznego Czytania Komiksów.

Święto miasta (s. 12)

27. Dni Częstochowy rozpoczną się 23 sierpnia nocnym wyścigiem pojazdów zabytkowych organizowanym przy ul. Żużlowej.

DZIENNIK ZACHODNI

Samorządy ostrzegają: rząd PIS doprowadzi miasta do bankructwa (s. 14)

To jest celowe działanie, obliczone na zdemontowanie samorządów, właśnie poprzez odbieranie im pieniędzy.

Na wojnie z aquaparkiem. Albo się kąpiesz albo parkujesz (s. 17)

To ma być aquapark na miarę częstochowskich możliwości. Nie za duży, nie za mały. Niczym Częstochowa na tle innych polskich miast.

DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

Miasto wygrało w sprawie obowiązkowych szczepień (s. 3)

Częstochowski samorząd wygrał w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, z wojewodą śląskim w sprawie obowiązkowych szczepień dzieci przyjmowanych do miejskich przedszkoli.

Ulica Ikara jest już po przebudowie (s. 7)

Oddano do użytku kolejną drogę lokalną. To następna inwestycja w ramach programu „Lepsza komunikacja”.



Finał tegorocznej akcji „Aleje-tu się dzieje!” (s. 7)

Sierpniowy finał akcji „Aleje- tu się dzieje” pełen ciekawych imprez.

WYBORCZA.PL

Częstochowa. Kiedrzyn ma już odwodnienie, teraz pora na Północ

Z obecnego budżetu Unii Europejskiej Częstochowie udało się pozyskać środki na kompleksowe odwodnienie dzielnic.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25111447,czestochowa-kiedrzyn-ma-juz-odwodnienie-teraz-pora-na-polnoc.html>

GAZETACZ.COM.PL

Panie prezydencie Częstochowy to nieprawda

Odniesienie do wyliczeń, z których wynika, że z powodu zmniejszania podatków i reformy oświaty miasto będzie miało 125 milionów deficytu w budżecie.

<http://gazetacz.com.pl/artukul.php?idm=904&id=24676>

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Odwodnienie Kiedrzyna już gotowe (s. 3)

Zakończyły się prace związane z odwodnieniem dzielnicy Kiedrzyn.

W miejscy starych drzew nowe (s. 4)

Trwa kompleksowa przebudowa linii tramwajowej w Częstochowie. W związku z tym konieczne będzie wycięcie siedmiu drzew.

WCZESTOCHOWIE.PL

Kiedrzyn z odwodnieniem. Inwestycja oddana do użytku

Częstochowa zrealizowała kolejną inwestycję, która ma zapobiegać podtopieniom i powodziom. Gotowe jest już odwodnienie Kiedrzyna, podobne przedsięwzięcie realizowane będzie w dzielnicy Północ.

<http://wczestochowie.pl/artukul/33547,kiedrzyn-z-odwodnieniem.-inwestycja-oddana-do-uzytku->



RADIOJURA.COM.PL

Dni Częstochowy w tym roku świętowanie będą po raz 27

Usłyszymy piosenki Whitney Houston w wersji symfonicznej, po mieście przejadą zabytkowe samochody, czekają nas imprezy plenerowe, festiwal kolorów i atrakcje w dzielnicy Północ.

<https://www.radiojura.pl/dni-czestochowy-w-tym-roku-swietowanie-beda-po-raz-27.html>

Trwa przebudowa ul. Łódzkiej

Kierowcy jednak muszą uzbroić się w cierpliwość. Remont potrwa jeszcze kilka miesięcy.

<https://www.radiojura.pl/trwa-przebudowa-ul-lodzkiej.html>

Zakończyła się weryfikacja projektów do szóstej edycji budżetu obywatelskiego w naszym mieście

Spośród 633 złożonych projektów, 425 pozytywnie przeszło weryfikację. Do rozdysponowania jest 9,5 mln zł.

<https://www.radiojura.pl/zakonczyla-sie-weryfikacja-projektow-do-szostej-edycji-budzetu-obywatelskiego-w-naszym-miescie.html>

TV. ORION

Dziki na Stradomiu

W dzielnicy Stradom, w rejonie Centralnej Szkoły Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie pojawiły się stada dzików.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28096

RIT dla gmin

O nowej perspektywie finansowej na lata 2021-2027 rozmawiali samorządowcy Subregionu Północnego Województwa Śląskiego. Pieniądzy jeszcze nie widać jednak już warto rozmawiać, bo według nieoficjalnych informacji gminy będą miały do podziału o 20 proc. mniej środków niż w poprzednim rozdaniu.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28100

Szkoła ma uczyć

Rozmowa z Ryszardem Stefaniakiem, zastępcą prezydenta miasta Częstochowy.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28085



PORTALSAMORZĄDOWY.PL

PiS planuje zmianę podziału administracyjnego Polski? Wraca temat województwa częstochowskiego

Nie dopuścimy do rozbiórki województwa świętokrzyskiego – zapewniają parlamentarzyści świętokrzyskiej Platformy Obywatelskiej. To odpowiedź na medialne doniesienia o planach utworzenia województwa częstochowskiego, kosztem uszczuplenia granic świętokrzyskiego.

- **W połowie lipca poseł PO Artur Gierada wystosował interpelację do premiera Mateusza Morawieckiego.**
- **Spytał szefa polskiego rządu, czy rozważana jest możliwość utworzenia województwa częstochowskiego, czy jest on w stanie wskazać datę powstania tego województwa i czy jest zwolennikiem jego powstania.**
- **"Obecny rząd ma 21 dni na ustosunkowanie się do pytań parlamentarzystów. Mimo, że ten termin został przekroczony o ponad dwa tygodnie, nie mamy żadnej odpowiedzi" – powiedział poseł.**

Szef świętokrzyskich struktur PO, poseł Artur Gierada poinformował na konferencji prasowej o "pojawiających się niepokojących informacjach, dotyczących przyszłości województwa świętokrzyskiego". "Sprawa, która ciągnie się już od ponad trzech lat. Walczyliśmy, aby do niej nie doszło. Ale wygląda na to, że obecny rząd, jeśli utrzyma się przy władzy, w przyszłej kadencji Sejmu rozbierze województwo świętokrzyskie" – powiedział poseł.

Przypomniał, że poseł PiS Szymon Giżyński (wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi - red.) zapowiedział na początku lipca w mediach, że po wygranych przez PiS jesiennych wyborach, do 2021 roku powstanie województwo częstochowskie, w skład którego miałyby wejść m.in. część powiatu włoszczowskiego (świętokrzyskie).

W związku z tym Gierada w połowie lipca wystosował interpelację do premiera Mateusza Morawieckiego. Spytał szefa polskiego rządu, czy rozważana jest możliwość utworzenia województwa świętokrzyskiego, czy jest on w stanie wskazać datę powstania tego województwa i czy jest zwolennikiem jego powstania.

Zobacz też: [Jarosław Kaczyński: woj. częstochowskie ewentualnie w kolejnej kadencji](#)

"Obecny rząd ma 21 dni na ustosunkowanie się do pytań parlamentarzystów. Mimo, że ten termin został przekroczony o ponad dwa tygodnie, nie mamy żadnej odpowiedzi" – powiedział poseł.

Posłanka Platformy Marzena Okła-Drewnowicz przypomniała, że poprzednia interpelacja w tej sprawie została złożona w grudniu 2015 roku, na ręce ówczesnej premier Beaty Szydło. "Pytaliśmy czy rząd planuje zmianę podziału administracyjnego Polski, chodziło oczywiście o woj. świętokrzyskie. Na tamtą interpelację otrzymaliśmy odpowiedź, która nie wykluczała tego, że województwo częstochowskie powstanie" – poinformowała posłanka.

"Teraz niestety wygląda na to, że ta analiza już jest dokonana i rzeczywiście po tych wyborach 13 października dojdzie do powstania nowego województwa, kosztem naszego" – dodała Okła-Drewnowicz.

Podobnego zdania był Gierada, który odniósł się też do artykułu opublikowanego 20 sierpnia na portalu Onet. W artykule tym czytamy m.in.: "Jeśli wyborcy dadzą nam szansę, a wszystko na to wskazuje, to na początku nowej kadencji zajmijmy się tematem przywrócenia woj. częstochowskiego – zapewnia w rozmowie z Onetem poseł Prawa i Sprawiedliwości Szymon Giżyński. Polityk, który był ostatnim wojewodą częstochowskim, zaznacza, że korekta mapy administracyjnej Polski jest zatwierdzona przez +najwyższe czynniki+, z Jarosławem Kaczyńskim na czele". Z artykułu wynika, że w skład przyszłego województwa częstochowskiego miałyby wejść m.in. gmina Secemin w powiecie włoszczowskim.



SAMORZĄD.PAP

Częstochowa: Więcej drzew przy alei Pokoju



Fot. UM Częstochowa

Po przebudowie linii tramwajowej w ciągu alei Pokoju, po niezbędnym usunięciu 7 drzew, nasadzonych zostanie ponad 20 nowych drzewek. Docelowo będzie ich więc więcej niż przed remontem.

WYCINKA KILKU DRZEW

Obecnie na odcinku od estakady do wiaduktu przy Rezerwacie Archeologicznym rośnie 230 drzew w ramach zieleni uporządkowanej. Realizowana właśnie przebudowa wymaga wycięcia 8 sztuk drzew w miejscu inwestycji (m.in. z uwagi na potrzebę budowy peronu) oraz jednej, rosnącej

przy estakadzie sztuki, której stan zagraża bezpieczeństwu. Oznacza to, że niezbędna wycinka ograniczy się jedynie do 7 drzew.

NASADZENIA NOWYCH

Po zakończeniu przebudowy linii tramwajowej, w obrębie tego odcinka alei Pokoju zostaną nasadzone 22 sztuki nowych drzew o wysokości ok. 3,5 metra każde (m. in. klon pospolity, platan klonolistny i lipa drobnolistna). Nasadzenia będą wyposażone w system napowietrzająco-nawadniający, co znacznie zwiększa szanse ich prawidłowego wzrostu.

ZACHOWAĆ EKOSYSTEM

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Częstochowie Sp. z o. o. zapewnia, że wykonawca prac budowlanych - w zakresie ochrony zieleni miejskiej rosnącej w obrębie inwestycji - jest zobowiązany do zachowania podobnych, rygorystycznych obwarowań także w trakcie prac na pozostałych odcinkach przebudowywanej starej linii tramwajowej. Jak podkreśla miejski przewoźnik, po uzgodnieniach z prezydentem miasta jednym z priorytetów przedstawionych wykonawcy inwestycji - zarówno w fazie projektowania, jak i realizacji prac, było i jest doprowadzenie do zminimalizowania w możliwie najwyższym stopniu ingerencji w drzewostan rosnący w obrębie placu budowy oraz zabezpieczenie zasobów miejskiej zieleni przed potencjalnie negatywnymi skutkami prowadzonych robót.



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

ISD Huta Częstochowa

Chińczycy wezmą hutę?

Spółka inwestycyjna Sunningwell International Polska reprezentująca chińskiego inwestora złożyła ofertę na zakup ISD Huty Częstochowa. Decyzja, czy sprzedać zakład musi zapaść na dniach.

Eliza Kwiatkowska

ISD Polska pod koniec czerwca złożyła wniosek o upadłość likwidacyjną ISD Huty Częstochowa. Grupa jest winna bankom PKO BP i Pekao ok. 230 mln zł. Po tej decyzji z rozmów na temat zakupu zakładu wycofał się brytyjski fundusz Greybull Capital LLP. Szybko pojawiło się kilku innych inwestorów, spośród których największe zainteresowanie wykazało brytyjskie Liberty House Group, które działa na całym świecie. Na początku lipca przejęło od ArcelorMittal siedem głównych hut i pięć centrów serwisowych w siedmiu krajach europejskich, m.in. w Czechach, Rumunii, Macedonii i Luksemburgu. Uwagę na ISD Hutę Częstochowa zwróciły też grupa Celsa z Ostrowca Świętokrzyskiego oraz koncern z Rosji.

ISD Polska wyznaczyło termin składania ofert na kupno częstochowskiego zakładu do 12 sierpnia. Okazało się, że wpłynęła tylko jedna i to wcale nie od tych firm, a od spółki inwestycyjnej Sunningwell International Polska reprezentującej chińskiego inwestora. Liberty House Group uznało, że potrzebuje więcej czasu i złożyło tylko list intencyjny. To raczej wyklucza je z dalszej gry o ISD Hutę Częstochowa, bo czasu już nie ma.

Dzisiaj tymczasowy nadzorca sądowy, który bada, czy zakład ma środki na przeprowadzenie upadłości, ma złożyć sprawozdanie do sądu, od którego będzie zależała decyzja o ogłoszeniu upadłości.

Z informacji „Wyborczej” wynika, że także dzisiaj zarząd ISD Polska ma złożyć do sądu wniosek o zamianę upadłości likwidacyjnej na upadłość pre-pack, czyli o tzw. upadłość przygotowaną. To wprowadzona od 2016 r. do prawa gospodarczego formuła pozwalająca na sprzedaż wnioskującego o upadłość przedsiębiorstwa wskazanemu we wniosku nabywcy, z pominięciem uciążliwego, kosztownego i długotrwałego postępowania upadłościowego. ●



Tomasz
Haładyj



Ci, których autostrada zostawi z boku

Nie dziwię się. W liście do premiera Mateusza Morawieckiego powiaty, przez które przebiega przebudowywana na autostradę „gierkówka” Częstochowa – Piotrków – Łódź domagają się 100-procentowego finansowania przez rząd remontu okolicznych dróg. Wykorzystywanych dziś jako oficjalne objazdy, ale też jako nieoficjalne – przez kierowców, którzy uciec chcą z mocno zakorkowanej przez roboty budowlane na „krajówce” nr 1.

„Gierkówkę” między Częstochową a Piotrkowem budowano w latach 70. jako autostradę, tyle że zabrakło pieniędzy na wiadukty i węzły

Stan tych dróg w związku ze wzmożonym, ale i ciężkim ruchem – także związanym z budową autostrady – szybko się pogarsza. A ich latanie uwzględnione być może w kontraktach na budowę A1 sprawy nie załatwi. To po pierwsze, bo po drugie – gest (finansowy) państwa byłoby jakiś, acz niepełny, rekompensatą dla lokalnych społeczności za ograniczenie jej dostępu do „gierkówki”, gdy ta stanie się autostradą.

Przez cztery dekady istnienia „gierkówki” ludzie przyzwyczaili się, że mogą z niej korzystać przy dojeździe do pobliskich miast – Częstochowy czy to Radomska bądź Piotrkowa. Wjazdów na trasę jest bowiem bez liku, tymczasem węzłów autostradowych będzie mało. Między Częstochową a Piotrkowem tylko w Kościelcu, Radomsku i Kamieńsku. Czy powinno być ich więcej? Nie. Autostrada służy komunikacji nie lokalnej, lecz międzyregionalnej i międzynarodowej, po to się ją buduje. Także w celu wyeliminowania ciężkiego i intensywnego ruchu z miast i wsi. Ten drugi powód wyjątkowo nie ma zastosowania w przypadku DK1/A1 Częstochowa – Piotrków, jako że autostradą stanie się droga już biegnąca poza miejscowościami.

Bo – o czym mało kto wie – „gierkówkę” między Częstochową a Piotrkowem budowano w latach 70. jako autostradę i w przeciwieństwie do pozostałych odcinków, gdzie do istniejącej jezdni dobudowywano drugą – nowym śladem. Tyle że na wiadukty oraz węzły zabrakło PRL-owi pieniędzy. To dlatego można z drogi korzystać także lokalnie – miało to być tymczasowe udogodnienie, ale jak to w Polsce, prowizorki trwają. W tym wypadku na tyle długo, że zdążyło się pojawić za kierownicą niejedno już pokolenie, dla którego DK1 istnieje od zawsze. ●



OD PIĄTKU

Final akcji „Aleje, tu się dzieje”

Zuzanna Suliga

CZĘSTOCHOWA

Wakacje powoli dobiegają końca, a wraz z nimi miejska akcja „Aleje, tu się dzieje”. Pora na ostatnie atrakcje. Wśród nich znajdzie się m.in. spotkanie z Urszulą Dudziak.

W tym roku akcja „Aleje, tu się dzieje” doczekała się siódmej edycji. W maju zainaugurowała ją projekcja filmu „Częstochowa lata 1918-1939. Od wojny do wojny”. W programie miejskiego przedsięwzięcia znalazło się blisko 100 imprez organizowanych aż do końca sierpnia. Zapraszano m.in. na spotkania literackie, koncerty, spektakle czy warsztaty.

W odpowiedzi na głosy mieszkańców atrakcje organizowano nie od poniedziałku do niedzieli, a bliżej weekendu. Wśród zaproszonych gości znaleźli się choćby Dorota Masłowska, Wojciech Tochman, Mirosław Hermaszewski, Jakub Żulczyk czy Łukasz Orbitowski.

Teraz, gdy wakacje dobiegają końca, pora na ostatnią dawkę alejowych propozycji. Gościem ostatniego w tej edycji „Literackie-



• Spektakl „Lysa Śpiewaczka” FOT. GRZEGORZ SKOWIŃSKI / AGENCJA GAZETA

go piątku” będzie słynna piosenkarka Urszula Dudziak. Pisząc o niej, można opowiadać o ogromnym dorobku, scenach dzielonych z np. Bobbym McFerrinem czy Stingiem. Można wyliczać jej niespotykaną skalę głosu, perfekcyjną intonację oraz unikalną technikę wokalną. Ale muzyka to tylko część życia artystki. Gra ona w tenisa, prowadzi traktor, buduje dom, jest youtuberką i ponoć najlepszą gawędziarką na świecie. Ostatnie słowa potwierdził pewnie podczas spotkania, które odbędzie się 23 sierpnia o godz. 18 w Ośrodku Kultury Filmowej – Kinie Studyjnym „Iluzja”. Literackiego pretekstu dostarczą dwie autobiograficzne książki artystki – „Wyśpięłam wszystko” i „Wyśpięłam Wam więcej”. Wstęp jest wolny.

W niedzielę 25 sierpnia częstochowianie po raz ostatni zawitają do „Muzycznego punktu Spotkań Jarosława Woszczyzny”. Tym razem ceniony saksofonista zaprosił na koncert zespołu The Storks, który oprócz niego tworzą Tomasz Merda, Piotr Wroński, Dariusz Nabialek, Jacek Szafert i Dariusz Kasprzyk. Wydarzenie odbędzie się o godz. 18 na pl. Biegańskiego.

Alejowy final zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Na czwartek 29 sierpnia Muzeum Częstochowskie przygotowało pokaz diaporamy historycznej z przedstawieniem „Bitwy pod Mokraj” Cezarego Dubiela. Diaporama o zwycięskim boju pod Mokraj została zrealizowana w autentycznej scenarii, w mundurach i z wyposażeniem z epoki na pozycjach pułku w 1939 r. Wydarzenie odbędzie się o godz. 18 w ratuszu.

Po nim – już na zakończenie akcji „Aleje, tu się dzieje” – widzowie zobaczą spektakl „Lysa Śpiewaczka” Teatru im. Mickiewicza. Realizacji nietuzinkowej sztuki Ionesco podjął się Andrzej Majczak. Premiera w gmachu przy ul. Killińskiego odbyła się w maju ubiegłego roku. W obsadzie znaleźli się Agata Ochota, Adam Hutyra, Sylwia Warmus, Maciej Półtorak, Marta Honzato oraz Adam Machalica. Za muzykę odpowiada Marcin Rumiński. Przedstawienie zobaczymy o godz. 20 na scenie między ratuszem a odwachem. ■

Wstęp na wszystkie propozycje jest wolny. Więcej informacji na aleje.czestochowa.pl.

Komiksy w plenerze

Częstochowa, altana w parku im. Staszica

28 sierpnia, godz. 14

Pod koniec sierpnia obchodzony jest Światowy Dzień Publicznego Czytania Komiksów. Wydarzenie odbędzie się również w Częstochowie. Przyłączyć może się każdy, wystarczy stawić się w parku im. Staszica. Atrakcje rozpoczną się już o godz. 14. Dla dzieci (i nie tylko) zaplanowano warsztaty z Teatrem Nieoczywistym. Na godz. 17 zaplanowano zaś spotkanie z Maciejem Kurem, scenarzystą komiksowym i filmowym, reżyserem i recenzentem. Tworzy on nawiązujące do twórczości Janusza Christy komiksy o przygodach Kajka i Kokosza. Do godz. 20 czynna będzie zaś plenerowa Czytelnia Komiksów (która na co dzień dostępna jest w Ośrodku Promocji Kultury „Gaudemater”). Wstęp jest wolny. Szczegóły: gaudemater.pl. ■



PIĄTEK - NIEDZIELA

Miasto znów hucznie świętuje

Zuzanna Suliga

CZĘSTOCHOWA

Ostatni weekend sierpnia znów upłynie pod hasłem Dni Częstochowy. Tegoroczna zabawa rozpocznie się 23 sierpnia.

27. Dni Częstochowy zbiegły się z 60-leciem Automobilkłubu Częstochowskiego, w związku z tym program wzbogacił się o kilka propozycji samochodowych. I to właśnie od nich rozpocznie się świętowanie. W piątek o godz. 20 na terenie hali sportowej przy ul. Żużłowej rozpocznie się nocny wyścig pojazdów zabytkowych. Dzień później o godz. 14.45 w ratuszu Muzeum Częstochowskie zaprosi zaś na otwarcie wystawy z okazji jubileuszu automobilkłubu. Kwadrans później – już na pl. Biegińskiego – rozpocznie się konkurs Elegancji Pojazdów Zabytkowych.

Także w sobotę – od godz. 7 do 15 – na Rynku Wieluńskim odbywał się będzie Jurajski Targ Staroci, to gratka dla tych, którzy kolekcjonują nietuzinkowe przedmioty.

Po południu impreza przeniesie się na plac za pętlą tramwajową na Pólnocy. Tam o godz.



• Festiwal Kolorów co roku ściąga tłumy częstochowian. FOT. LUKASZ KOŁEWIŃSKI / AG.

16 rozpoczyna się Okręgowe Dni Działkowca, potem zaś przewidziano m.in. ogłoszenie wyników konkursu na „Najładniej ukwiecony balkon 2019”.

Muzyczna część znów odbywać się będzie pod szyldem „Lato na Maxxxa”. Najpierw (godz. 17.30) zagra lokalny zespół Apress Band. Później (godz. 19) scenę przejmie Monika Lewczuk, młoda wokalistka, która zadebiutowała na rynku fonograficznym w 2016 r. albumem „#1”. Na finał (godz. 20.40) wartę przejmie Kombii pod

wodzą Grzegorza Skawińskiego i Waldemara Tkaczyka. Częstochowianie będą się bawić przy takich przebojach, jak „Nasze randez-vous”, „Kochać cię za późno”, „Hotel twoich snów” czy „Black and white”.

Z kolei w niedzielę 25 sierpnia, warto będzie wybrać się do Parku Lisiniec. Tam o godz. 14 rozpocznie się kolejny Festiwal Kolorów (pierwszy tego typu imprez w naszym mieście zorganizowano w 2015 r., tak bardzo spodobała się mieszkańcom, że stała się

już tradycją Dni Częstochowy).

Wyrzuty kolorów zaplanowano co godzinę aż do 21. O muzyczne tło wydarzenia zadbają reprezentanci młodego hip-hopowego pokolenia: Zeamsone i Tymek. W festiwalowym programie znajdują się również konkursy z nagrodami, gigantyczne balony, darmowe słodycze i moc innych atrakcji. Organizatorem zabawy jest Stowarzyszenie Festiwal Kolorów.

Niedzielny finał zaplanowano na godz. 18 już w Filharmonii Częstochowskiej (ul. Wilsona 16).

Tam najpierw wręczone zostaną Nagrody Miasta Częstochowy w Dziedzinie Kultury oraz wyróżnienie Mecenasa Kultury. Potem pora na muzyczną gratkę, czyli koncert „Whitney Houston symfonicznie”. Usłyszymy takie przeboje z repertuaru niezjącej już gwiazdy jak np. „I Have Nothing”, „Run to You”, „I Wanna Dance with Somebody”, „My Love Is Your Love”, „Saving All My Love For You” czy „I Will Always Love You”. Zaśpiewa je Hania Stach. Publiczność pamięta ją z pewnością z finałów drugiej edycji programu „Idol”. W 2004 r. wydała swoją pierwszą płytę zatytułowaną „Hania Stach”. Drugi jej album – „Moda” ukazał się w marcu 2012 r.

Piosenkarka wystąpi z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Częstochowskiej pod dyrekcją Adama Klocka. Bilety na ten koncert kosztują 10 zł. Można je kupić w kasie filharmonii. To jedyne biletowane wydarzenie w programie 27. Dni Częstochowy, wstęp na pozostałe jest bezpłatny.

Tradycyjnie święto miasta zwieńczy – w poniedziałek 26 sierpnia o godz. 19 – msza św. odprawiona na Jasnej Górze. ●

PIĄTEK - NIEDZIELA

WYDARZENIE

Święto miasta

CZĘSTOCHOWA

27. Dni Częstochowy rozpoczyna się 23 sierpnia nocnym wyścigiem pojazdów zabytkowych organizowanym przy ul. Żużłowej.

Główne atrakcje odbędą się 24 sierpnia na placu za pętlą tramwajową na Pólnocy. Muzycznymi gwiazdami są tym razem Monika Lewczuk (godz. 19) i zespół Kombii (godz. 20.40). Kolejny dzień upłynie przede wszystkim pod hasłem Festiwalu Kolorów organizowanego już po raz kolejny w Parku Lisiniec. Wyrzuty barwnej mgiełki zaplanowano co godzinę od godz. 14. Nie brakuje też muzyki – zaprezentują się m. in. Zeamsone i Tymek.

Finał święta miasta wypadnie w Filharmonii Częstochowskiej. Tam przewidziano m.in. koncert „Whitney Houston Symfonicznie” z udziałem Hani Stach. ●

Więcej na str. 9



FOT. PRZEMEK WIERZCHOWSKI / AGENCJA GAZETA



📷 **Podpatrzone**

ŚMIECI WITAJĄ PIELGRZYMÓW



FOT. CZYTELNIK

Przed nami drugi szczyt pielgrzymkowy, służby miejskie chwalą się, że są w pełni gotowe. Sporo pątników wchodzi od strony Kiedrzyńa i na rogu ul. Obrońców Westerplatte i Szajnowicza zobaczą taką oto „wizytówkę” miasta: punkt odbioru odpadów zielonych. Korzystają z niego nie tylko częstochowianie, podjeżdżają tam też auta z rejestracjami SCZ czy SKL. W pośpiechu zrzucają się byle gdzie nie tylko gałęzie czy liście, ale i worki z wszelkim odpadami. Nawet meble, z których wyróżnia się fotel. Być może z myślą o zmęczonych pielgrzymach – tyle że smród tam niemiłosierny.

W maju zdecydowano o likwidacji kontenerów na „zielone” i zastąpienie ich bezpośrednim odbiorem z domów częstochowian. Ma to być sposób na nieuczciwych ludzi. Fakt, część takich wysypisk śmieci wraz z kontenerami znikła, ale – jak widać – nie wszystkie. • mam



DZIENNIK ZACHODNI

Samorządy ostrzegają: Rząd PiS doprowadzi miasta do bankructwa



Marcin Zasada
m.zasada@dz.com.pl

Samorządy

To jest celowe działanie, obliczone na zdemontowanie samorządów, właśnie poprzez odbieranie im pieniędzy. Sam Chorzów, wskutek zmian z podatkiem PIT, straci z budżetu ponad 20 mln zł - mówi Andrzej Kotala, prezydent Chorzowa. Kotala był gościem porannej rozmowy DZ i Radia Piekary.

Kiedy zbankrutuje Chorzów?

Tak się na szczęście nie stanie, choć po wszystkich pomysłach podatkowych tego rządu, będziemy liczyć straty. Przypomnę, że chodzi tu o zwolnienie z PIT-5 osób do dwudziestego szóstego roku życia, przypomnę, że chodzi o obniżenie stawki PIT z 18 na 17 procent i powojenie kosztów uzyskania przychodu. Jak wyliczył Związek Miast Polskich, budżet tylko mojego miasta zostanie uszczuplony o kwotę ponad 20 milionów złotych. Dołożymy do tego podwyżki dla nauczycieli, które rząd obiecał, ale przecież nie należy zabezpieczyć na nie pieniędzy w subwencji przekazywanej samorządom.

Miasta będą bankrutować w tych warunkach finansowych?

Chorzów jest jeszcze na plusie, ok. 2 mln zł, ale inne miasta, również w metropolii, są w dużo trudniejszej sytuacji. Zabrze straci prawie 30 mln. Sosnowiec ponad 40, Ruda Śląska - prawie 27 mln.

Pan uważa, że to celowe działanie rządu, wymierzone w samorządy?

To jest celowe działanie, obliczone na zdemontowanie samorządów, właśnie poprzez odbieranie im pieniędzy. W przypadku niedomknięcia budżetu, prezydent jest zobowiązany do przedłożenia programu naprawczego. Przypomnę, że PiS kontroluje dziś Regionalne Izby Obrachunkowe. Wystarczy, że RIO negatywnie zaopiniuje taki program naprawczy i w miastach zaczyna pojawiać się zarządy komisaryczne. Obawiam się scenariusza, w którym dobrzy prezydenci



Nowy rynek w Chorzowie. Budowa kosztowała 26 mln złotych. Po zmianach, budżet miasta skurczy się o 20 mln zł

będą odchodzić z urzędów w niesławie, obarczeni cudzą winą. Tak, działania rządu doprowadzą do bankructw naszych miast.

Chorzów będzie uboższy o 20 mln zł. Co to oznacza w praktyce: w tym roku, w przyszłym roku, jeśli chodzi o bieżące wydatki i inwestycje?

W praktyce oznacza to brak możliwości budowy kolejnego przedszkola, które jest w mieście potrzebne. Podobnie może być z budową i remontami mieszkań komunalnych. Do tego zabraknie nam na remonty dróg. Szerzeg innych inwestycji w przyszłości może być zagrożonych.

To wszystko przez 20 milionów złotych?

Nie na tym to polega. Mamy dziś nadwyżkę finansową w wysokości 35 mln zł. Ona umożliwia obsługę kredytów, dzięki niej możemy też zaciągnąć kolejne na inwestycje, bo na tym opierają się dziś inwestycje miejskie.

20 mln zł to mniej więcej tyle, ile miasto Chorzów przez 3 lata pożyczło Ruchochi.

Mniej więcej.

Tych pieniędzy jeszcze nie odzyskał i mam prawo wątpić, czy odzyska.

Wszystkie te pożyczki są zabezpieczone hipoteką.

A ile przeznaczone na nowy stadion? 150 mln zł?

Tak, to realna kwota. Ale nie ukrywam, że dziś ta inwestycja jest również zagrożona.

A ja będę protestował, gdy ktoś powie, że Chorzów to biedne miasto.

Czym innym są inwestycje długoterminowe i coroczne wpływy do budżetu, które umożliwiają nadwyżkę, i czym innym jest sytuacja, w której te wpływy są ograniczone.

Wie pan, co o tych pomniejszych dochodach samorządów mówi przyszły poseł PiS z pańskiego okręgu wyborczego? Że powinien pan być wdzięczny rządowi. Temu rządowi. Tak? A za co?

Mam na myśli premiera Mateusza Morawieckiego. Chorzów to również jego

okręg wyborczy. Premier mówi tak: „Samorządowcy wiedzą, że dzięki naszym uczciwym rządcom zyskali znacznie więcej przez ostatnich kilka lat”.

Nie widzę żadnego związku pomiędzy uczciwymi rządami i większymi wpływami do budżetu. Jest koniunktura na rynku, ludzie lepiej zarabiają, mamy rekordowo niski poziom bezrobocia.

Podobno dochody samorządów w Polsce wzrosły z 194 mld zł w 2014 r. do planowanych 263 mld zł na koniec tego roku. To nie są prawdziwe dane?

W takim razie ja zapytam, co się dzieje ze szkolnictwem? Dlaczego w budżecie państwa proporcjonalne wydatki na ten cel są coraz niższe? Ponieważ coraz wyższe koszty oświaty ponoszą samorządy. Nawet wyższe wpływy nie są w stanie pokryć rosnących wydatków miast między innymi w tej sferze. W Chorzowie na edukację przeznaczamy w tym roku ponad 212 mln zł. Tymczasem subwencja, czyli to, co państwo, zgodnie z konstytucją, nam rekompensuje, jest na poziomie 140 mln zł. 38 procent miasto dokłada do edukacji.

To patrzmy na budżet miasta Chorzów. Dochody: 620 mln w 2018, 700 mln w 2019. Skąd wzięło się 80 mln więcej w kasie miasta?

Ano stąd, że Chorzów, jak każde inne miasto, wypłaca pieniądze z programu 500+. W tej kwocie mieszczą się również pobrane pieniądze z podatku od śmieci, które w 100 procentach musimy wydać na ten cel. Na edukację czy inwestycje nie możemy ich przeznaczyć.

Pomysł, by samorządy miały udział w podatku VAT, jest realny czy to tylko spontaniczny postulat?

To jedna z konkretnych propozycji, które mamy. Propozycja również formę rządowej dotacji, która zrekompensowałaby pomniejszone wpływy do budżetów miast.

Ma pan dziś niepowtarzalną okazję: zaprosić w tej sprawie premiera do Chorzowa. Jego okręg wyborczy.

Oczywiście, że zaproszę.

OPINIE



ARKADIUSZ CHĘCIŃSKI
PREZYDENT SOSNOWCA

Jestem zwolennikiem obniżania podatków, ale nie powinno mieć negatywnego wpływu na samorządy. Problem będzie raczej widoczny w Gliwicach czy Dąbrowie Górniczej. W przypadku Sosnowca może to być strata

nawet 20 mln zł, a to z kolei ma przełożenie na środki europejskie i nawet 100 mln zł na inwestycje, które mogą zostać niezrealizowane. Czekamy, jak to się wszystko rozwinie. Pewno ten problem bardziej będzie widoczny w przyszłym roku. Sosnowiec nie ma problemów finansowych, ale wiem, że będą miasta, które będą miały problem z domknięciem swoich budżetów. Na razie nie planujemy żadnych zmian w budżecie miasta. Wszystkie inwestycje są realizowane zgodnie z planem, chyba że pojawią się np. problemy z rozstrzygnięciem przetargu. Zobaczymy, jak to wszystko zostanie rozwiązane. (TOS)

OPINIE



MARCIN KRUPA
PREZYDENT KATOWIC

Zmiany podatkowe wpłyną na zmniejszenie dochodów budżetowych w zauważalnej skali. Jednak prowadzenie stabilnej polityki finansowej miasta, jak ma to miejsce w przypadku Katowic, sprawia, że wszelkie podjęte wcześniej przez nas zarządzenia inwestycyjne zostaną zrealizowane.

Mam tu na myśli budowę stadionu miejskiego, wartość kilkadziesiąt milionów złotych rewitalizację obszaru 5 stawów w Szopienicach-Burcuw czy dokonanie budowy trzech basenów, trzech centrów prasialowych i przebudowę dwóch węzłów DK 81. Natomiast możliwości budżetowe w kolejnych latach pozwolą określić potencjał podejmowania nowych inwestycji. Jako prezydent muszę dbać zarówno o interes mieszkańców, jak i miasta. Na opisywanych zmianach co prawda straci miasto, ale zyskują mieszkańcy - i to oni ocenia, czy taka zmiana była dla nich korzystna. (LOTA)

OPINIE



KRZYSZTOF MATYASZCZYK
PREZYDENT CZĘSTOCHOWY

W Częstochowie już odbyły się trzy skoordynowane akcje szukania oszczędności, właśnie po to, aby przygotować się do sytuacji, że będziemy mieli mniejsze wpływy m.in. z podatku PIT. Musimy się przygotować na to, że ta ofensywa drogowa, którą

przygotowaliśmy dla mieszkańców, będzie musiała osłabnąć. Możliwość będą dużo niższe, bo rząd nie zrekomensował nam ubytków, które powstają, albo nie dał nam dofinansowania na zadania, które zostały przerzucone na samorządy. Dwie pierwsze akcje szukania oszczędności już zostały przeprowadzone podczas sesji rady miasta. Na najbliższą sesję trafi efekt prac tej trzeciej formuły oszczędnościowej, która związana jest między innymi z koniecznością przesunięcia środków na edukację. To oczywiście nie zamyka sprawy, dalej będziemy musieli się starać o różne formy zabezpieczenia naszego budżetu.



Na wojnie z aquaparkiem. Albo się kapiesz, albo parkujesz

Bartłomiej Romanek
bromanek@dz.com.pl



Spora o aquapark

To ma być aquapark na miarę częstochowskich możliwości. Nie za duży, nie za mały. Niczym Częstochowa na tle innych polskich miast. Teoretycznie wszyscy powinni być zachwyceni - znowu tak wielu atrakcji w mieście nie ma, by można było pogardzić pierwszym porządnym parkiem wodnym. A jednak opór w mieście rośnie. Bo obiekt powstaje w śródmieściu, a tam widać się osiedla w dzielnicy Tysiąclecie. Pojechaliśmy na miejsce - a tam wrzawa i emocje.

Budowa częstochowskiego aquaparku przebiega w błyskawicznym tempie. Kwestia dni jest zamknięcie budynku w stanie surowym. Jednocześnie trwa budowa parkingów i dróg dojazdowych.

Wszystko układa się więc idealnie. Wszystko? Nie zdaniem mieszkańców dzielnicy Tysiąclecie. Albo inaczej: owszem, również zdaniami mieszkańców Tysiąclecia park wodny to świetny pomysł. Gdyby tylko... powstał gdzie indziej. Na przykład w parku Lisiniec. Ale na Tysiącleciu - nie. - Park wodny na osiedlu to idiotyzm - mówią. No bo w śródmieściu ma być miejsce dla 554 gości, a miejsc parkingowych w sumie - 227.

Pan Mariusz w średnim wieku, odważny, mówi pierwszy: - Niech pan zobaczy, jak blisko bloków budują. Czy w ogóle się tam dostaniemy? Słyszałem, że jednocześnie wpuszczanych będzie 150 osób, następne będą musiały czekać - mówi pan Mariusz, po czym dodaje:

- Uważam, że miasto potrzebuje aquaparku, jego budowa to bardzo dobry pomysł, ale lokalizacja tej inwestycji jest fatalna. Już teraz mamy problem z parkowaniem, a jak przyjadą goście, będzie jeszcze gorzej. Poza tym pod parking zajęto część boiska szkolnego, na czym stracą dzieci. Rozmawiałem z sąsiadami i wszyscy jesteśmy przeciwni tej inwestycji.

Zegnam się z panem Mariuszem - do widzenia, dziękuję - bo podchodzi pani Anita:

- Przepszram, czy tędy przejdę - pyta, nerwowo wskazując na wielki plac budowy. Owszem, przejdzie. Ale przy okazji... - Co pani sądzi



Elewacja parku wodnego jest już niemal kompletna



Tak wygląda obecnie wnętrze aquaparku

o tym aquaparku? - Moim zdaniem pomysł aquaparku w tym miejscu nie jest dobry - tłumaczy pani Anita. - Zabrano ludziom znaczny teren.

Czy rzeczywiście nikomu nie podoba się pierwszy w Częstochowie aquapark?

Moje wątpliwości rozwiewa pan Stanisław, który spaceruje z psem, pięknym alaskaniem malamutem. Pan Stanisław mieszka na Tysiącleciu od 50 lat. Pamięta czasy, kiedy powstała Hala Polonia, w której największe sukcesy świętował AZS Częstochowa.

- Ile by parkingów nie było, to i tak miejsc zabraknie - mówi pan Stanisław, który od razu zastrzega, że zamierza odwiedzić park wodny natychmiast po jego otwarciu. - To bardzo potrzebna inwestycja, nie tylko dla miasta, ale i dla naszej dzielnicy. Na Tysiącleciu nic nie ma, niewiele się dzieje. Osiedle się starzeje i tylko takie inwestycje mogą przyciągnąć młodych ludzi - dodaje pan Stanisław.

To chyba prawo seni, bo zaraz potem spotykam Dariusza Pietrzaka - to młody tata z trzyletnią córką, też zadowolony. - Mieszkam niedaleko, ale bardzo się cieszę, że powstanie u nas park wodny. Widziałem wizualizację i choć aquapark nie jest wielki, to wygląda bardzo dobrze - mówi.

A jednak „Mrówkowiec” idzie na wojnę

Mile rozmowy o aquaparku kończą się pod „Mrówkowcem”. To największy budynek mieszkalny w Częstochowie. Dziesięć pięter, blisko 400 mieszkań. „Mała wieś w centrum miasta” - mówi się o tym bloku w Częstochowie.

Lokatorom „Mrówkowca” nie jest do śmiechu. Prace budowlane od wielu miesięcy utrudniają im życie. Największym problemem jest brak miejsc parkingowych. Na dodatek spółdzielnia Nasza Praca ze względu na przepisy przeciwpożarowe ogrodziła całą drogę pożarową barierkami i specjalną bramką, która otwiera się automatycznie na dźwięk syreny służb ratunkowych.

Mieszkańcy nie mają gdzie zaparkować, samochody nie są w stanie wymanewrować się na wąskiej drodze. Co prawda lokatorzy otrzymali przepustki, które uprawniają ich do parkowania pod blokiem, ale niewiele to daje, bo goście z zewnątrz lekceważą znaki.

- Mieszkam w Mrówkowcu od początku, czyli od 1971 roku, zawsze jeździłem samochodem, ale tak źle jak teraz jeszcze nie było - mówi pan Sławomir, którego spotykamy pod gigantycznym wieżowcem. - Moim zdaniem cała ta inwestycja jest nieprzemysłowa. Pływalnia odkryta działa pełną parą tylko około miesiąca w ciągu roku. Hala Polonia stoi pusta, a obok budowany jest aquapark, do którego nikt nie przyjedzie, bo nie będzie miał gdzie zaparkować.

Brak miejsc parkingowych to dla mieszkańców „Mrówkowca” i pobliskich bloków to prawdziwy koszar. Paweł Klimke, wiceprezes Spółdzielni Nasza Praca, podkreśla się, że spółdzielnia stara się zwiększyć liczbę miejsc parkingowych.

- Aquapark to świetna inwestycja, lokalizacja jest dobra, bo łatwo do niego dojechać tram-

wajem czy autobusem, ale my martwimy się o brak miejsc parkingowych - przyznaje Klimke.

Jesienią radny miejski Piotr Wrona ściągnął na Tysiąclecie telewizję, aby przetrzec mieszkańców przed problemem związanym z budową aquaparku. Wtedy przed kamerami wystąpiło niewiele osób, teraz wszyscy mieszkańcy narzekają.

- Kiedy rozpocznie się rok szkolny, zorganizuję spotkanie w tej sprawie w pobliskiej szkole - mówi radny Wrona.

Mieszkańcy są tak zdeterminowani, że sami założyli na Facebooku grupę „AK 66”. Artur Sierpiński, administrator strony, ma nadzieję, że przy odpowiednim podejściu, uda się rozwiązać problem.

Młodym się podoba

Słuchamy ludzi dalej. Idę wzdłuż ulicy Dekabrystów. Czwórka młodych ludzi wraca z pływalni. Pytam ich o aquapark.

- Na pewno przyjedziemy się tu kapać - deklaruje w imieniu całej grupy Rafał.

Do słuszności budowy aquaparku przekonuje nas również Anna Brzozowska. Sympatyczną częstochowiankę spotykamy pod Halą Polonia.

- Często odwiedzam tu rodzinę, więc wiem, jak trudno jest zaparkować. Ale dzisiaj to powszechny problem. Nasze miasto zasługuje na to, aby mieć park wodny. Żeby nie trzeba było w tym celu jeździć do Krakowa i Tamowskich Gór. Ja już widzę siebie w strefie spa i relaksacyjnej - rozmarza się pani Anna, lecz szybko wraca na ziemię i twardo dodaje: - A przyjechać tu mogę tramwajem. ☺☺

WRESZCIE SIĘ UDAŁO

W Częstochowie o aquaparku mówiono się od lat. Panowało powszechne przekonanie, że 200-tysięczne miasto na taki obiekt zasługuje. Wreszcie udało się z etapu wiecznych dyskusji przejść do fazy budowy.

Ojca tego sukcesu nie jest trudno wskazać. To wiceprezydent Jarosław Marszałek. Od początku urzędowania był zdeterminowany, aby Częstochowa dołączyła do grona miast z wodnym parkiem rozrywki. Wiceprezydent nie chciał iść śladem swoich poprzedników, którzy obiecywali, mieli mnóstwo pomysłów i koncepcji, ale gdy doszło do decyzji - zapal im mijał.

Marszałek oglądał inne obiekty, analizował, rozważał różne lokalizacje i w końcu podjął męską decyzję. Park wodny powstanie przy ulicy Dekabrystów obok istniejącej odkrytej pływalni. Aquapark za nieco ponad 50 milionów zł powstaje ma do połowy 2020 roku.

ATRAKcje AQUAPARKU

Park wodny będzie miał trzy kondygnacje oraz podpiwniczenie, w którym znajdzie się parking na 46 miejsc.

Jakie atrakcje? Będą tzw. dzika i leniwa rzeka, grota sztucznej fali, strefa z masażami oraz gejerami powietrznymi, a także strefa relaksu z leżankami i ławeczkami z masażem.

W pobliżu niecki rekreacyjnej będą baseny z hydromasażem. Powstanie też strefa z brodzikiem dla dzieci. Na piętrze będzie strefa spa oraz strefa gastronomiczna - z barem „suchym” i „mokrym” - na antresoli.

Spa zaoferuje saunę suchą fińską, biosaunę z solą, łaźnię kamienną i rzymską, caldarium (czyli odmianną łaźnię parową z nieco niższymi temperaturami), saunę 4 żywiołów, grocie lodową, saunę na podczerwień, grocie solną, basenik schładzający, basen solankowy oraz prysznic z rozmaitymi programami kąpieli, którym towarzyszyć mają efekty świetlne oraz odgłosy natury.



MIASTO WYGRAŁO W SPRAWIE OBOWIĄZKOWYCH SZCZEPIEŃ

CZĘSTOCHOWA
Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

Częstochowski samorząd wygrał w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym, z wojewodą śląskim, w sprawie obowiązkowych szczepień dzieci przyjmowanych do miejskich przedszkoli.

Częstochowa dwukrotnie próbowała wprowadzić zasady przyjmowania do publicznych placówek przedszkolnych, w których kryterium przyznawania punktów byłoby uzależnione od przedstawienia zaświadczeń o obowiązkowych szczepieniach dziecka. I dwukrotnie wojewoda śląski kwestionował uchwały rady miasta. -

Jestem bardzo zadowolona z wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego - mówi Jolanta Urbańska, wiceprzewodnicząca Rady Miasta w Częstochowie, inicjatorka uchwały.

- Uchwała jest o egzekwaniu obowiązującego prawa, obowiązku szczepienia dzieci. Sąd uznał, że prawo nie może chronić tych, którzy je łamią, a chodzi przecież o szczepienia obowiązkowe. Nie ma mowy o dyskryminacji - dodaje radna.

Wojewoda ma prawo odwołać się od wyroku.

- Nawet jeśli wojewoda nie odwoła się od wyroku, wraz z nowym rokiem szkolnym nie zdążymy wprowadzić w życie uchwały - dodaje Jolanta Urbańska. - Będzie mogła obo-

wiązywać od marca przyszłego roku, gdy będzie drugi nabór do przedszkoli.

W częstochowskiej uchwale jest zapis, że nie trzeba przedstawiać zaświadczeń lekarskich o szczepieniu, ale wystarczy oświadczenie rodziców. Za szczepienia są dodatkowe punkty przy przyjmowaniu do miejskiego przedszkola.

Największy odsetek od-mów szczepień jest w województwie pomorskim, a najmniejszy w województwie podkarpackim

Wojewoda śląski Jarosław Więzorek uchwałę uchylił, uznając m.in., że jest dla dzieci nieszczepionych dyskryminująca, że narusza ich prawo do nauki, a wymagane od rodziców oświadczenie, że dziecko było szczepione, zawiera dane wrażliwe. O obowiązku szczepień dzieci przyjmowanych do publicznych przedszkoli jest coraz głośniejsz w różnych państwach. Np. we Włoszech obowiązuje ustawa na mocy której nieszczepione dzieci nie są przyjmowane do przedszkoli i żłobków. Mogą natomiast być przyjmowane do szkół podstawowych, ale kara dla rodziców za niewypełnienie obowiązku szczepienia wynosi równowartość ok. 2,1 tys. zł. ● ©©

REKLAMA

INFORMACJE ● 07

Ulica Ikara jest już po przebudowie

CZĘSTOCHOWA
Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

Oddano do użytku kolejną drogę lokalną. To następna inwestycja w ramach programu „Lepsza komunikacja”.

Najnowsza inwestycja to ulica Ikara, na Grabówce. Gotowa jest także ulica Różana, a sfinalizowana jest przebudowa ul. Sikorskiego. Ulica Łódzka będzie gotowa w przyszłym roku. Koszt wymienionych zadań to ponad 10 mln zł.

- Cieszymy się z kolejnych efektów programu Lepsza Komunikacja w Częstochowie, choć mamy świadomość, że niższe dochody oraz zwiększone wydatki samorządu, będące efektem decyzji władz centralnych, mogą istotnie zmniejszyć nasze możliwości zaspokajania potrzeb związanych z budową i remontem dróg lokalnych - mówi prezydent Częstochowy, Krzysztof Matyjaszczyk. - Będziemy jednak starać się pozyskiwać kolejne środki zewnętrzne i tak



Ulica Ikara została przebudowana w ramach programu Lepsza Komunikacja. W ramach tego programu sukcesywnie realizowane we wszystkich dzielnicach miasta

gospodarować ograniczonym budżetem, by możliwa była kontynuacja inwestycji drogowej w dzielnicach.

W ramach inwestycji gruntowną przebudową objęto ulicę Ikara na odcinku od ul. św. Rocha do ul. Radomskiej.

Remontowany fragment o długości około 770 metrów otrzymał nie tylko nową nawierzchnię, ale też kanał deszczowy, technologiczny i nową infrastrukturę przystankową. Wzdłuż jezdni ułożono chodnik oraz wykonano zieleńce.

Przebudowa ulicy kosztowała około 4,4 mln złotych.

- Ta inwestycja drogowa była wyczekiwana nie tylko przez mieszkających tutaj osoby, ale też przez firmy, których na tym odcinku ulicy Ikara jest wcale niemało - zauważa pre-

zydent Krzysztof Matyjaszczyk.

Ulica Sikorskiego została przebudowana na odcinku 400 metrów - od ul. Szajnowicza-łwanowa do ul. Łódzkiej.

Za ponad 2,9 mln zł przebudowano konstrukcję drogi oraz ułożono nową nawierzchnię wraz z odwodnieniem i zabezpieczeniem sieci elektroenergetycznej i telekomunikacyjnej. Pojawił się też nowy chodnik, miejsca postojowe oraz zieleńce.

Przebudowa ul. Różanej obejmowała m.in. remont ciągu głównego ulicy o długości 364 metrów oraz wlot w ulice boczne. Szerokość nowej jezdni wynosi 6 metrów. Koszt całości zadania z budżetu własnego MZDiT to 2,66 mln zł (dokumentację zadania zlecono w ramach budżetu obywatelskiego).

W przyszłym roku zakończy się przebudowa ulicy Łódzkiej na odcinku od Ronda 7 Dywizji Piechoty do ul. Poleskiej (odcinek jest wyłączony z ruchu, obowiązuje tam objazd). Koszt tej inwestycji to ponad 3,5 mln zł. Obecnie miasto czeka

na określenie wysokości dofinansowania ze środków rządowego programu funduszu drogowego oraz na podpisanie umowy o dofinansowaniu.

Program Lepsza Komunikacja w Częstochowie powstał w celu poprawy komunikacji w mieście. Tak, aby mieszkańcy odczuli realną poprawę w poruszaniu się po Częstochowie.

Program obejmuje trzy płaszczyzny działań: komunikację drogową, komunikację publiczną oraz komunikację rowerową.

Jak podkreśla prezydent, Krzysztof Matyjaszczyk, program powstał również po to, by mieszkańcy mogli swobodnie wypowiedzieć się na temat rozwoju infrastruktury w mieście. Chcemy, by inwestycje, które realizujemy i planujemy na następne lata, były konsultowane z mieszkańcami tak, aby maksymalnie spełniały ich oczekiwania. Drogowe inwestycje sukcesywnie sukcesywnie realizowane są we wszystkich dzielnicach miasta. Program został zainaugurowany przed trzema laty. ● ©©

nomocy przedmedycznej. To



Final tegorocznej akcji „Aleje - tu się dzieje!”

CZĘSTOCHOWA

Janusz Strzelczyk

j.strzelczyk@dz.com.pl

Sierpniowy finał akcji „Aleje - tu się dzieje!” pełen ciekawych imprez.

Dzisiaj, 23 sierpnia bohaterką spotkania literackiego będzie Urszula Dudziak oraz jej książki „Wyśpiewam wszystko” i „Wyśpiewam Wam więcej”. Te wydawnictwa to historie powstałe dzięki pamiętnikom pisany przez artystkę

od wczesnych lat młodości, opowieści, przez które przetaczają się niezwykle osobowości, jak Jerzy Kosiński, Miles Davis, Sting czy Herbie Hancock. Historia życia, podróży artystki, jej życie w Polsce, a potem przez 20 lat w Nowym Jorku. To książki, dzięki którym poznajemy historię współczesnego jazzu, ale także wspinała kobietę.

30 sierpnia na placu Biegańskiego będzie można zobaczyć kolejny plenerowy spektakl Teatru im. Adama Mi-

ckiewicza - tym razem słynną „Łysą śpiewaczkę” Eugene’a Ionesco. W świat teatru absurdu wprowadzą nas Marta Honzatko, Agata Ochota, Sylwia Oksiuta-Warmus, Maciej Półtorak, Adam Hutyra i Adam Machalica.

Z minionych sierpniowych imprez ciekawe było spotkanie z fotografią. W Odwachu o swoich zdjęciach opowiadali Adam Brzoza - zakopiańczyk, pasjonat gór i przyrody. Przygoda z fotografią zaczęła się u niego od gór i większość zdjęć

została wykonana właśnie tam, ale jest on także twórcą wyjątkowych zdjęć przybliżających różne zakątki świata - m.in. Indie, Nepal czy Skandynawię. Jego fotografie ukazywały się m.in. w: „National Geographic”, „Traveler”, „TA-TRACH”, „Newsweeku”, „Zwierciadle”, „Kaleidoscope” i „Inspire”.

Nie brakuje oczywiście muzyki, wykonywanej na żywo: Justyny Królak Quartet, Coffee&Cigarettes, 7A Blues czy Tortugai. ● ©©



WYBORCZA.PL

Częstochowa. Kiedrzyn ma już odwodnienie, teraz pora na Północ

Opublikowano: 22.08.2019 Michał Hyra

Odwodnienie w Kiedrzynie (Fot. Urząd Miasta) O Więcej na ten temat: wydarzenia Częstochowa, zarząd dróg częstochowa Z obecnego budżetu Unii Europejskiej Częstochowie udało się pozyskać środki na kompleksowe odwodnienie dzielnic. Pierwsza odwodniona została Grabówka, gdzie wybudowano ok. kilometra nowej ulicy (odnoga od ul. św. Rocha), która biegnie do zbiornika chłonna-odparowującego, gdzie odprowadzana jest deszczówka z ulic.



Teraz dobiegły końca prace w Kiedrzynie. Zadanie zakładało budowę zbiornika chłonna-odparowującego o powierzchni blisko hektara, ponadpółkilometrowego rowu otwartego biegnącego od zbiornika do ul. Sejmowej, kolektora deszczowego od ul. Sejmowej do ul. Ludowej o długości przeszło 1,3 km oraz dróg technologicznych. Całe zadanie kosztowało 13 mln zł, z czego dofinansowanie z środków europejskich wyniosło ponad 11,3 mln zł.

– To poprawi komfort życia mieszkańców tej części miasta, jak i otworzy nam możliwości realizacji kolejnych zadań drogowych w miejscach, gdzie dotąd było to utrudnione z uwagi na brak dostatecznego odwodnienia – podkreśla prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk. – Gdybyśmy podsumowali kwotowo to, co już udało się zrobić w tym zakresie, a co liczymy, że niedługo wykonamy także na Północy, to suma tych inwestycji wyniesie ponad 50 mln zł zainwestowanych w bezpieczeństwo naszych mieszkańców i odprowadzenie wód deszczowych – dodał prezydent.

Czytaj także:

Częstochowa. Remonty ulic Ikara, Sikorskiego, Różanej

Teraz miasto przygotowuje się do odwadniania kolejnych dzielnic. Wiadomo już, że pierwsza będzie Północ, a dokładnie jej „jednorodzinna” część. Zbudowana zostanie na nowo ul. św. Brata Alberta od Pileckiego do Makuszyńskiego. Po obu stronach jezdni powstaną chodniki, przewidziano też dwukierunkową drogę rowerową. Poza ul. św. Brata Alberta wybudowane będą też dwie inne ulice: Lawendowa i Hiacyntowa; w ich przypadku drogowcy przewidzieli chodniki po jednej stronie jezdni. Na końcu obu ulic powstaną zbiorniki chłonna-odparowujące. Miasto pozyskało 9,5 mln zł dofinansowania na to zadanie. Obecnie jest na etapie rozstrzygnięcia przetargu. Miejski Zarząd Dróg i Transportu otrzymał pięć ofert: rozpiętość cenowa jest spora – od 12,5 mln zł do 17,8 mln zł. Co ciekawe, oferty są niższe niż budżet, jaki na ten cel zarezerwowali drogowcy, co ostatnio rzadko się zdarzało. MZDiT był gotowy na wydatek blisko 21 mln zł.

– Idąc zgodnie ze wskazówkami zegara po mapie, zakończyliśmy Kiedrzyn, a teraz przyszedł czas na odwodnienie Północy wraz z przebudową ul. Św. Brata Alberta. Niebawem podpiszemy umowy z wykonawcą na prace budowlane. Inwestycja jest przesądzona. Dzięki temu, że te projekty ze wsparciem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizujemy sprawnie i nie mamy problemów z ich rozliczeniem, łatwiej nam pozyskiwać kolejne środki. Wiemy, że w kolejce czekają również Wyczerpy i okolice ulicy Bugajskiej [kręciwik – przyp. red.]. To następne miejsca na mapie Częstochowy, dla których powstaną projekty – zapowiada p.o. dyrektora MZDiT w Częstochowie Piotr Grzybowski.

O

Więcej na ten temat:




wydarzenia Częstochowa,

zarząd dróg częstochowa



GAZETACZ.COM.PL

Panie prezydencie Częstochowy to nieprawda

 wersja do druku  wyślij link znajomemu  inne artykuły tego autora

- Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk zarzucił rządowi Prawa i Sprawiedliwości, że wskutek jego działań zmniejszania podatków i reformy oświaty miasto będzie miało 125 milionów deficytu w budżecie. To są nierzetelne, a nawet nieprawdziwe wyliczenia. Co więcej, prezydent Matyjaszczyk nie uwzględnił w nich 116 milionów złotych, które dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwość w ciągu ostatnich trzech lat dodatkowo zasilily budżet miasta – tak senator RP Artur Warzocha ocenił kalkulację prezydenta Częstochowy Krzysztofa Matyjaszczyka, mającą zdezawuować programy wprowadzane dla społeczeństwa przez rząd Mateusza Morawieckiego.

14 sierpnia senatorowie Artur Warzocha i Ryszard Majer podczas konferencji prasowej odnieśli się do wyliczeń służb prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka, w których przedstawiono, że budżet miasta w wyniku prorodzinnej i progospodarczej polityki rządu PiS straci 125 milionów złotych. Miałoby się to stać w wyniku wprowadzenia przez rząd, między innymi, podatku PIT-0 dla osób do 26. roku życia oraz podwyższenia kosztów uzyskania przychodów – w tym obszarze miasto miałoby stracić prawie 68 milionów złotych. Z kolei z powodu reformy oświaty i podwyżki wynagrodzeń nauczycieli koszty miasta – jak wylicza prezydent Matyjaszczyk – mają wzrosnąć o ponad 57 milionów złotych. Summa summarum strat dla miasta wyliczono na ponad 125 milionów złotych.

Senator Artur Warzocha, oceniając prognozykę służb Krzysztofa Matyjaszczyka, stwierdził, że jest ona nierzetelna, a nawet nieprawdziwa. Zauważył, że za czasów rządów Matyjaszczyka wszelkie podatki, szczególnie dla przedsiębiorców, są podnoszone. Tak było z podatkiem od środków transportu, podatkiem od nieruchomości czy ostatnio z podatkiem śmieciowym, który dla firm wzrósł ponad 400 procent. – Te podatki wyśrubowane są do maksymalnych kwot. A to zamiast zysku przynosi stratę dla miasta. Przedsiębiorcy, widząc bowiem taką politykę władz, która przynosi im niekorzystny wpływ dla ich budżetów, wycofują się z Częstochowy i osadzają poza miastem, gdzie podatki są dla nich bardziej przyjazne – mówił senator Warzocha.

Senator stwierdził, że zdecydowanie przeszacowane są wyliczenia straty 6,7 miliona złotych z powodu zwolnienia z podatku dochodowego osób do 26. roku życia. – Prezydent przedstawił je w ujęciu całorocznym, a przecież ta ulga wejdzie dopiero pod koniec roku i kwota z pewnością będzie zdecydowanie niższa. To samo dotyczy innych pozycji ulg podatkowych, na przykład obniżenia podatku z 18 do 17 procent – mówił Warzocha. Jak podkreślił, tak samo jest z oświatą. – Informacja prezydenta Matyjaszczyka o podwyżkach dla nauczycieli na ten rok jest w stosunku do rządu nieprawdziwa i nieuczciwa w stosunku do obywateli. Przypomnę, że rząd PiS i Parlament zagwarantowali w budżecie kwotę miliarda złotych na ten cel – około 700 milionów złotych trafi do gmin, a 300 milionów złotych do powiatów. Stosowna kwota zostanie przekazana także do samorządu częstochowskiego. Wszystkie podwyżki dla nauczycieli będą miały swoje odzwierciedlenie w budżecie państwa i będą zgodne z ustawą – mówił Warzocha.

Podczas konferencji omówiono także zarzuty władz miasta wobec rządu w sprawie podwyżki cen energii. – Nie wiem kto dostarcza prąd do miasta i jakie są faktury, tego pan prezydent nie przedstawił. Wiem jedynie, że Tauron, który pobiera opłatę przesyłową, zagwarantował, że jej wzrost jest bardzo minimalny. Pragnę przy tym zauważyć, że ceny energii kształtowane są przez różne czynniki, na przykład CO₂, na które ani rząd, ani nikt z nas nie ma wpływu. Natomiast nie zmieniła się opata dystrybucyjna, więc tu kosztów nie będzie – zauważył.



Senator Warzocha odniósł się jednocześnie do newralgicznego problemu: wyludniania Częstochowy. – Według danych GUS wciąż w naszym mieście odnotowuje się depopulację. W ciągu ostatnich czterech lat ubyło kolejnych 10 tysięcy mieszkańców. Spadliśmy zatem do poziomu poniżej 210 tysięcy mieszkańców. A pomimo to udział samorządu terytorialnego w podatku od osób fizycznych jak i prawnych się zwiększa, to znaczy, że polityka fiskalna państwa idzie w dobrym kierunku, bo walczy się z różnymi nieuczciwościami, nawet patologiami, które miały miejsce do roku 2015 – mówi senator. Jak dodał, wzrost dochodów samorządów terytorialnych w skali trzech Ministerstwo Finansów oszacowało na poziomie 26 miliardów złotych. – Ta kwota zasilila kasy samorządów, także i częstochowskiego, dlatego należy zadać pytanie władzom miast, co z tymi środkami zrobiły? Rekordzistą jest Warszawa, ale Częstochowa wśród byłych miast wojewódzkich znajduje się na trzeciej pozycji, za Płockiem i Bielsko-Białą. To znaczy, że w przypadku miasta Częstochowy, tak słabo zarządzanego przez obecną władzę, ten strumień pieniędzy w sposób znaczący zasilil budżet naszego miasta – mówił Warzocha.

– Porażający jest poziom hipokryzji niektórych współpracowników pana prezydenta Matyjaszczyka i samego pana prezydenta, który z taką łatwością miota oskarżenia wobec rządu, tymczasem właśnie dzięki polityce rządu pan prezydent może myśleć spokojnie o stronie dochodowej miasta, bo strumień pieniędzy ze strony rządu płynie niezależnie od niego. Trzeba zauważyć, że prezydent Matyjaszczyk ma własne instrumenty kreowania polityki finansowej, na przykład spółki miejskie, funkcjonujące pod auspicjami samorządu – dodał senator Warzocha.

Senator Ryszard Majer podkreślił, że samorzady nie są państwem w państwie, a władza centralna stanowi prawo, zgodnie z którym układa funkcjonowanie kraju. – Jesteśmy państwem unitarnym, w związku z tym samorząd musi zachować pewną elastyczność działań i odnosić je także do współpracy z rządem. Jeśli występują zmiany prawne samorząd musi się do tego przystosować i nie może z tego powodu budować awantury politycznej, bo nie do tego on służy. Tak jak parlamentarzyści i rząd działają na rzecz społeczeństwa, tak samo samorząd w swojej skali służy mieszkańcom. Przykład samorządu częstochowskiego jest mocno odosobniony, na terenie powiatów otaczających Częstochowę nie spotykam się z taką narracją, która ubierałaby rząd Prawa i Sprawiedliwości w winę za załamywanie ich budżetów. Filozofia rządu Prawa i Sprawiedliwości jest taka, aby dać jak najwięcej obywatelom, stąd są prorodzinne i progospodarcze programy: PIT-0, trzynasta emerytura czy 500 Plus. A to sprawia, że mieszkańcy Częstochowy, Blachowni czy Koniecpola mają więcej pieniędzy i na większe wydatki mogą sobie pozwolić. Nie uszczuplamy władztwa prezydentów, burmistrzów i wójtów, wręcz przeciwnie – dajemy im moc instrumentów do rozwoju. Chętnie spotkałbym się z prezydentem Matyjaszczykiem i rozmawiał o rozwoju miasta, tak jak to dzieje się w powiatach. Nie budujemy konfliktów, a działajmy na zasadzie porozumienia, budujmy silny region częstochowski, z miastem Częstochowa jako metropolią – stwierdził senator Ryszard Majer.



Artur Warzocha podkreślił, że oskarżenia władz Częstochowy miotane wobec rządu Prawa i Sprawiedliwości są przerzucaniem własnej odpowiedzialności za błędne zarządzanie finansami miasta i straszeniem mieszkańców. W tej sytuacji Najwyższa Izba Kontroli powinna dokładnie, kompleksowo przyjrzeć się jak przez ostatnie cztery lata, po stronie dochodowej i wydatkowej, przedstawiało się zarządzanie budżetem miasta Częstochowy. – Prezydent Matyjaszczyk stwierdził, że za 125 milionów złotych mógłby wyremontować 166 km dróg osiedlowych, wybudować 720 nowych mieszkań, 10 basenów przyszkolnych lub 250 km ścieżek rowerowych. Przypomnę, że w latach 2016, 2017 i 2018 nastąpił znaczny wzrost dochodu miasta Częstochowy, w wyniku działań rządu, z uszczelnienia podatku PIT i CIT. Ministerstwo Finansów oszacowało ten przychód na 116 milionów złotych dla Częstochowy. Na co wydał te pieniądze prezydent Matyjaszczyk? A za te pieniądze można było wyremontować 160 km dróg osiedlowych, wybudować 700 nowych mieszkań, 9 basenów przyszkolnych lub 240 km ścieżek rowerowych. Nie mówiąc o tym, że można było wybudować dwa stadiony piłkarskie, na przykład dla Rakowa i Skry. Zatem panie prezydencie Matyjaszczyk – do roboty – spuentował senator Artur Warzocha.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Budowa linii tramwajowej

W miejscu starych drzew nowe

Trwa kompleksowa przebudowa linii tramwajowej w Częstochowie. W związku z tym przy alei Pokoju konieczne będzie wycięcie siedmiu drzew. W zamian jednak zostanie posadzonych ponad 20 nowych. Docelowo będzie ich więc więcej niż przed remontem.



Budowa linii tramwajowej

W miejscu starych drzew nowe



tramwajową) wykonawca zmuszony był do wycięcia 4 sztuk drzew ze względu na potrzebę budowy normatywnego peronu i niezbędnej infrastruktury towarzyszącej – wyjaśnia. Oprócz tego w tym samym miejscu wycięte zostaną jeszcze dwa drzewa oraz jedno w pobliżu estakady, którego stan zagraża bezpieczeństwu. Oznacza to, że niezbędna wycinka ograniczy się jedynie do 7 drzew.

22 nowe drzewa

Po zakończeniu przebudowy linii tramwajowej, w obrębie tego odcinka alei Pokoju zostaną nasadzone 22 sztuki nowych drzew o wysokości ok. 3,5 metra każde (m. in. klon pospolity, platan klonolistny i lipa drobnolistna). Nasadzenia będą wyposażone w system napowietrzająco-nawadniająco, co znacznie zwiększa szanse ich prawidłowego wzrostu.

Zachować ekosystem

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Częstochowie Sp. z o. o. zapewnia, że wykonawca prac budowlanych - w zakresie ochrony zieleni miejskiej rosnącej w obrębie inwestycji - jest zobowiązany do zachowania podobnych, rygorystycznych obwarowań także w trakcie prac na pozostałych odcinkach przebudowywanej starej linii tramwajowej.

Katarzyna Gwara

Dokończenie ze str. 1

Wycinka siedmiu drzew

- Jednym z priorytetów przedkładanych wykonawcy zadania zarówno w fazie projektowania, jak i realizacji prac było i jest doprowadzenie do zminimalizowania w możliwie najwyższym stopniu ingerencji w drzewostan egzystujący w obrębie placu budowy oraz zabezpieczenie wegetujących roślin przed potencjalnie negatywnymi skutkami prowadzonych robót - zaznacza Maciej Hasik, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu w Częstochowie. Za-

znacza, że trwająca budowa nie zmieni charakteru al. Pokoju stylizowanej z bujnej roślinności, przeciwnie doprowadzi do poprawy liźczebności stanu zieleni w tej części miasta.

Obecnie na odcinku od estakady do wiaduktu przy Rezerwacie Archeologicznym rośnie 230 drzew w ramach zieleni uporządkowanej. - Z uwagi na dostosowanie budowy do nowych warunków technicznych wynikających z ustaw i rozporządzeń, które znacznie różnią się od tych sprzed 60 lat (kiedy budowano pierwotną linię

Kolej na Północ

Odwodnienie w Kiedrzymie już gotowe

Zakończyły się prace związane z odwodnieniem dzielnicy Kiedrzym. W ten sposób miasto chce zabezpieczyć mieszkańców przed powodziąmi i podtopieniami. W przyszłym roku podobna inwestycja zostanie zrealizowana w dzielnicy Północ.





Kolej na Północ

Odwodnienie w Kiedrzynie już gotowe



Dokończenie ze str. 1

Brak infrastruktury odwadniającej w Kiedrzynie nie tylko powodował lokalne podtopienia, ale też uniemożliwiał realizację części zadań drogowych. Teraz powinno się to zmienić. Inwestycja polegała na budowie odwodnienia na odcinku wzdłuż ul. Zakopiańskiej do przepustu pod ul. Sejmową i od przepustu - do ul. Sucharskiego i Ludowej. Obejmowała m.in. budowę długiego na ponad 100 m rowu otwartego, budowę zbiornika chłonna-odparowującego o powierzchni ok. 1 ha, budowę kolektora deszczowego (rowu otwartego od zbiornika do ul. Sejmowej) o długości prawie 600 m oraz kolektora deszczowego (kanatu zamkniętego od ul. Sejmowej do ul. Ludowej) wraz z układem podczyszczania. Ponadto przebudowane zostały: wodociąg wraz z przyłączami, kanalizacja sanitarna oraz istniejące przyłącza energetyczne. Zbudowane zostały też drogi technologiczne o nawierzchni z mieszanki kruszywa niezwiązanego. Wokół zbiornika odwodnieniowego pojawiły się też nowe drzewa. Koszt zadania to ponad 13 mln zł, z czego ponad 11 mln stanowiło dofinansowanie za pośrednictwem

Narodowego Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Odwodnienie Kiedrzyna to kolejna tego typu inwestycja. Wcześniej podobną zrealizowano w dzielnicy Grabówka (zadanie kosztowało 24,5 mln zł, z czego ponad połowa – 13,5 mln zł – pochodziła z dofinansowania unijnego za pośrednictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska). Prace obejmowały m.in. budowę kolektorów kanalizacji deszczowej, budowę zbiornika retencyjnego, a także budowę drogi prowadzącej m.in. do zbiornika. Wzdłuż drogi łączącej się z ul. św. Rocha za ul. Krzemianą powstał też chodnik i oświetlenie.

Miasto ma też w planach odwodnienie dzielnicy Północ. Inwestycja również ma zapobiec zalewaniu tamtejszych terenów. W ramach prac powstanie prawie 1 400 m nowej sieci kanalizacji deszczowej i dwa nowe urządzenia służące gospodarowaniu wodami opadowymi. Przy okazji realizacji odwodnienia, nowe oblicze zyska lokalna infrastruktura. Ulice Lawendowa, Hiacyntowa i odcinek ulicy świętego Brata Alberta (od ulicy Pileckiego do ulicy Makuszyńskiego) zostaną przebudowane. Koszt zadania to 12,6 mln zł. – Początek prac planowany jest jeszcze w tym roku, a zasadniczy etap to rok przyszły. Zakończenie projektu planowane jest na początek 2021 r. Tu zdobyliśmy dofinansowanie w wysokości 9,6 mln zł – zaznacza Piotr Grzybowski, pełniący obowiązki dyrektora MZDiT w Częstochowie. – Staramy się rozwiązywać wszystkie problemy kompleksowo. Zgodnie z naszą diagnozą w kwestii odwodnienia powinniśmy zrealizować jeszcze dwa zadania – w dzielnicy Wyczerpy i na ulicy Bugajskiej – dodaje. Suma wszystkich trzech inwestycji związanych z odwodnieniem Grabówki, Kiedrzyna i Północy wyniesie ponad 50 milionów złotych. – Efektem tych prac przede wszystkim będzie zapobieganie lokalnym podtopieniom, ale też lepsza gospodarka wodna i poprawa warunków ekologicznych – podsumowuje prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk.

Katarzyna Gwara



WCZESTOCHOWIE.PL

Kiedrzyn z odwodnieniem. Inwestycja oddana do użytku

PP

22.08.2019

13:29



fot.PL

Częstochowa zrealizowała kolejną inwestycję, która ma zapobiegać podtopieniom i powodziom. Gotowe jest już odwodnienie Kiedrzyna, podobne przedsięwzięcie realizowane będzie w dzielnicy Północ.

- Inwestycje odwadniające realizujemy w ramach programów "Kierunek - Przyjazna Częstochowa" i "Lepsza Komunikacja" - mówi prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**. - Gdybyśmy podsumowali kwotowo to, co już udało się zrobić w tym zakresie, a co liczymy, że niedługo zrealizujemy na Północy, to suma tych inwestycji wyniesie ponad 50 mln zł zainwestowanych w

bezpieczeństwo naszych mieszkańców i odprowadzenie wód deszczowych. Otwiera to nam również front robót do realizacji inwestycji drogowych.

Odwodnienie dzielnicy Kiedrzyn powstało na terenie znajdującym się w obrębie ulic Zakopiańskiej, Sejmowej, Ludowej i Sucharskiego. Roboty obejmowały m.in. budowę długiego na ponad 100 metrów rowu otwartego, zbiornika chłonno-odparowującego o powierzchni 1 ha, specjalistycznych kolektorów deszczowych, przebudowę pozostałych sieci oraz budowę dróg technologicznych o nawierzchni z kruszywa. Inwestycja kosztowała 13,3 mln zł, z czego dofinansowanie wyniosło 11,3 mln zł.

To druga po Grabówce strategiczna inwestycja odwodnieniowa w Częstochowie. W 2018 roku wybudowano system odwodnienia Grabówki. Inwestycja kosztowała 24,5 mln zł, z czego 13,5 mln złotych wyniosło dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. - Nasze działania w tym zakresie są kompleksowe. Zaczęliśmy od Grabówki i idąc zgodnie ze wskazówkami zegara zakończyliśmy Kiedrzyn, a teraz przyszedł czas na odwodnienie Północy - mówi **Piotr Grzybowski**, p.o. dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu w Częstochowie. - Nie byłoby to możliwe bez pomocy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki temu, że te projekty realizuje sprawnie i nie mamy problemów z ich rozliczeniem, łatwiej nam pozyskiwać kolejne środki. Wiemy, że w kolejce czekają również Wyczerpy i okolice ulicy Bugajskiej. To następne miejsca na mapie Częstochowy, dla których powstaną projekty - dodaje.

Miasto wkrótce powinno rozstrzygnąć przetarg na odwodnienie dzielnicy Północ. W tym przypadku dofinansowanie wynosi 9,6 mln zł. - Jesteśmy już po postępowaniu przetargowym. Jego wyniki pozwalają nam ze stuprocentową pewnością powiedzieć, że wkrótce przystąpimy do podpisania umowy z wybranym wykonawcą - zapowiada Grzybowski.

Inwestycja w rejonie ulic Lawendowej, Hiacyntowej i św. Brata Alberta zostanie zrealizowana w ramach programów „Lepsza Komunikacja w Częstochowie” i „Kierunek – Przyjazna Częstochowa”. Miasto pozyskało na ten cel ponad 9 mln zł dofinansowania ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

W ramach ulica św. Brata Alberta zyska nową jezdnię o szerokości 6 metrów i długości 1323 metrów, zjazd, obustronne chodniki oraz na całej długości dwukierunkową ścieżkę rowerową o szerokości dwóch metrów. Powstaną również skrzyżowania i cztery perony autobusowe. Zakres prac obejmuje także budowę kanalizacji deszczowej z przyłączami i oświetlenia ulicznego.

Ulica Hiacyntowa zyska z kolei jezdnię o szerokości 5 metrów i długości blisko 158 metrów, jednostronny chodnik o szerokości 2 metrów, zjazd, kanalizację deszczową z przyłączami do posesji. Wybudowanie zostanie również zbiornik chłonno-odparowujący oraz oświetlenie uliczne.

Na ulicy Lawendowej powstanie jezdnia o szerokości 5 metrów i długości ponad 217 metrów oraz jednostronny chodnik o szerokości 2 metrów. Zakres prac obejmie także budowę zjazdów, kanalizację deszczową z przyłączami, zbiornika chłonno-odparowującego oraz oświetlenie ulicznego.

Źródło: własne



RADIOJURA.COM.PL

Zakończyła się weryfikacja projektów do szóstej edycji budżetu obywatelskiego w naszym mieście

21 sierpnia 2019



Spośród 633 złożonych projektów, 425 pozytywnie przeszło weryfikację. Do rozdysponowania jest 9,5 mln zł. O szczegółach tegorocznej edycji opowiada Justyna Wrzałik, podinspektor w referacie partycypacji i konsultacji społecznych UM:

Poleć 0

← Poprzedni

Małe dziecko wypadło z okna niedopilnowane przez opiekuna

Następny →

Kierowcy uważajcie się korki na DK1 w kierunku Katowic

Więcej na ten temat:

- [budżet obywatelski - Częstochowa](#)
- [informacje z Częstochowy](#)
- [wiadomości z Częstochowy](#)

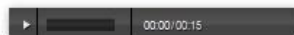
Daj znać

Wyślij do nas film

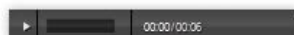
Budżet znowu cieszył się popularnością:



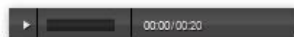
Jakie zadania w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego możemy wyróżnić?



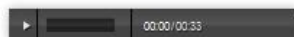
Jednym z wyróżniających się projektów jest... Park Zaślubin:



W tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego głosować będziemy mogli na trzy sposoby:



Jakie są inne formy głosowania?



Głosowanie potrwa od 6 do 25 września 2019 roku.



Dni Częstochowy w tym roku świętowanie będą po raz 27

22 sierpnia 2019



Ustyszmy piosenki Whitney Houston w wersji symfonicznej, po mieście przejadą zabytkowe samochody, czekają nas imprezy plenerowe, festiwal kolorów i atrakcje w dzielnicy Północ.

Poleć 0

← Poprzedni



Miłośnicy czarno-białych filmów jutro (22.08.) powinni zajrzeć do częstochowskiego OKF-u

Więcej na ten temat:

Częstochowa · Dni Częstochowy · informacje z Częstochowy · wiadomości z Częstochowy

Poleca Michał Mroczek z częstochowskiego magistratu:



Przez całą sobotę (24.08) koncertowo będzie w dzielnicy Północ, tuż obok pętli tramwajowej przy Fieldorfa-Nila...



Obchody 27. Dni Częstochowy potrwać do końca tygodnia, polecał Michał Mroczek.

Trwa przebudowa ul. Łódzkiej

21 sierpnia 2019



Kierowcy jednak muszą uzbroić się w cierpliwość. Remont potrwa jeszcze kilka miesięcy. Jak postępują prace i jak zmieni się ta część miasta?

Poleć 0

← Poprzedni



Policjanci podsumowali pierwsze próbnice na drogach

Następny →

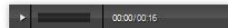


Jeden z azjatyckich banków, według nieoficjalnych informacji, miał słać ofertę zakupu częstochowskiej huty

Więcej na ten temat:

Częstochowa · informacje z Częstochowy ·

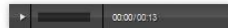
Wyjaśnia Piotr Kurkowski – dyrektor ds. drogownictwa w Zarządzie Dróg:



Na Ul. Łódzkiej, po modernizacji, pojawi się także kanalizacja deszczowa...



Oddanie ulicy do użytku będzie odbywać się etapowo. Kiedy budowlancy zakończą pierwszy odcinek?



Mówił Jarosław Kałmuk – właściciel przedsiębiorstwa wykonującego inwestycje drogową przy ul. Łódzkiej. Zakończenie robót zaplanowano na koniec lipca 2020 r.